

wystosowanym pod adresem Głogowian, oblężanych od 24 sierpnia do połowy września 1109 r., a wzywającym do wytrwałej obrony. Po omówieniu szczegółów bohaterskiej obrony Głogowa i ostatecznego odstąpienia od oblężenia ze strony Henryka V, przechodzi z kolei do rozpatrzenia bitwy na Psim Polu, co do której mamy wiadomości z późniejszego źródła na podstawie kroniki Kadłubka. Autor wysuwa spostrzeżenie, iż mogło tutaj dojść tylko do spotkania części sił niemieckich z polskimi, zakończonego druzgocącą klęską pierwszych. Na otwartą bowiem walkę z głównymi siłami niemieckimi nie mógł sobie Bolesław Krzywousty pozwolić. W końcu rozświetla ogólny rezultat tej wojny, dochodząc do wniosku na podstawie interpretacji wiadomości Galla i kronikarza bawarskiego, iż zakończyła się ona układem, który był pełnym sukcesem dyplomatycznym Bolesława Krzywoustego, gdyż nie ustąpił on w niczym Henrykowi V, zachował suwerenność, niepodzielność i niezależność polityczną właściwej Polski, zobowiązał się zaś tylko do daniny z Pomorza, którego jeszcze nie zdobył, ale miał w przyszłości zdobyć i to przy poparciu Niemiec. Wolął bowiem na tym terenie zaasekurować się przed rywalizacją niemiecką i podporządkować się ich zwierzchnictwu trybutarnemu, wzamian za pomoc w opanowaniu i umocnieniu się na Pomorzu — od Wisły po Odrę. W tym tkwi doniosłość sukcesu politycznego Bolesława Krzywoustego.

*Mieczysław Walter*

Józef Mitkowski: Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski, Poznań 1946, s. 223 + 5 mapek. Wydawnictwo Instytutu Zachodniego.

W popularnie ujętej, a przy tym na gruntownie opracowanym materiale źródłowym opartej pracy przedstawia autor związek Pomorza z Polską w dziejowym rozwoju. Autor wykazuje pokrewieństwo książąt szczecińskich z Piastami począwszy od Mieszka I. Uwypukla różnice między przeprowadzaną przez Polaków lub pod opieką królów polskich chrystianizacją Pomorza, a podobną działalnością Niemców, niechęcych uznać w poganach człowieka, wobec którego obowiązuje miłość chrześcijańska. Łączności Pomorza z Polską dopatruje się autor w obowiązywaniu na Pomorzu świadzeń, wy-

nikających z prawa polskiego, jak również w uznawaniu piastowskiego prawa sukcesji oraz zwierzchności polskiego księcia seniora. Interesujące są wywody, z których wynika, że pomorskie rody miały licznych krewniaków w Polsce, zwłaszcza w najbliższej Wielkopolsce i odwrotnie polskie rody spotykamy na Pomorzu. Autor powołuje się na badania językoznawcze, stwierdzające ponad wszelką wątpliwość jednorodność języka, używanego w Wielkopolsce lub Małopolsce i na Pomorzu. Nie tylko rody rycerskie na Pomorzu są polskie, a co najmniej słowiańskie, ale przede wszystkim polski jest lud po wsiach i miastach. Wskazują na to przytoczone przez autora liczne nazwiska z XIV wieku. Ale i nawet wówczas, kiedy szlachta pomorska i patrycjat miejski ulegały w ciągu XV i XVI wieku germanizacji, lud zachował polskość, której ślady znajdujemy nawet w XIX wieku. Jeszcze w XVI wieku sięgali Polacy na wsiach po Lubekę.

Motywym zasadniczym w stosunkach Pomorza i Polski jest dążenie książąt pomorskich do współdziałania z Polską i uzyskania w niej oparcia, zwłaszcza wobec coraz wzmagającego się parcia niemieczyzny na Pomorze. Moment ten niestety nie został w pełni wyzyskany przez królów polskich i mimo usiłowań ze strony Pomorza nie doszło do unii z Polską. Opanowanie Pomorza przez Brandenburgię stanowiło w dziejach pierwszy akord rozbiorów Polski. W ten sposób przedstawiają się zasadnicze tezy autora wspomnianej pracy.

Wyjaśnić wypadałoby dlaczego autor, mówiąc o wyprawach Świętobora II w celu zdobycia Marchii Wkrzańskiej w l. 1388, 1393 i 1399 oraz o małżeństwie jego z Anną Hohenzollern w r. 1374, stwierdza, że w tym czasie objęli Hohenzollernowie Brandenburgię, co miało wzmocnić tam wpływy Świętobora II. Hohenzollernowie bowiem uzyskują Brandenburgię najwcześniej w roku 1411, a właściwie hołd nastąpił w roku 1417. Również małżeństwo z Anną Hohenzollern nie wpłynęło na zmianę wrogiego stosunku między Pomorzem a Brandenburgią, bo co prawda już po śmierci tego księcia pomorskiego, jednak wkrótce po hołdzie notujemy walki elektora Fryderyka I. o Marchię Wkrzańską (1420 r.), zajętą uprzednio przez Świętobora. Poza tym nie uwzględnił autor, jeśli chodzi o stosunek Brandenburgii,

do Pomorza u schyłku średniowiecza i w dobie nowożytnej, źródeł „Urkunden u. Aktenstücke zur. Gesch. Gr. Kurfürsten“ i opracowań takich historyków jak: Reinhold Koser, Joh. Gustav Droysen, Bernhard Erdmannsdörffer i A. Waddington. Pozwoliłoby to bardziej uwypuklić brandenburską ekspansję ku Pomorzu i Bałtykowi. Jaśniejsze stałyby się w tym oświetleniu zabiegi małżeńskie elektorów: Fryderyka I w roku 1420 i Joachima I w początku XVI wieku, a także, wojny z Pomorzaniem w l. 1468—71 i 1476—82, oraz układy w Pirzycach w roku 1493 i w Grimnitz w roku 1529. Nabralaby też pełniejszego wyrazu rywalizacja Brandenburgii z Szwecją o panowanie na Pomorzu w wieku XVII.

Jeśli chodzi o ogólną charakterystykę pracy Józefa Mitkowskiego o Pomorzu, podkreślić należy, że jeśli średniowiecze opracowane jest bardzo starannie, to dzieje nowożytne przedstawił autor dość pobieżnie. Mimo to posiada praca dużą wartość, jako pierwsza monografia, przedstawiająca rozwój dziejowy Pomorza Zachodniego i jego stosunek do Polski. Miejmy nadzieję, że autor znajdzie niebawem licznych następców, którzy wyjaśnią niejedną sprawę w historii Pomorza.

*Alfred Kucner*

Władysław w Dzięgiel: Utrata księstw Opolskiego i Raciborskiego przez Ludwikę Marię w r. 1666. Kraków 1936, Polska Akademia Umiejętności. Wydawnictwa śląskie, Prace historyczne nr. 1.

Wydana przez Wł. Dzięgiela na kilka lat przed wojną rozprawa o losach księstw Raciborskiego i Opolskiego była dla szerszych kół historyków pewnego rodzaju rewelacją historyczną. Autor przypomniał mianowicie fakt prawie całkowicie pomijany, że Władysław IV stał się pod koniec swego panowania posiadaczem tych dwóch księstw górnośląskich i że przez okragło 20 lat potem księstwa te znajdowały się pod zarządem polskim, stanowiąc kolejno własność króla, potem jego brata, Karola Ferdynanda, wreszcie Ludwiki Marii żony Jana Kazimierza. W osobnym rozdziale (drugim) przedstawił autor ciekawe dane, odnoszące się do stosunków narodowościowych w wymienionych księstwach, wreszcie w następnych rozdziałach opisał szeroko w jaki